Zgoda na dewastację Polany Białowieskiej!

Wójt Gminy Białowieża, Albert Litwinowicz, wydał dla budowy farmy fotowoltaicznej na Polanie Białowieskiej, mimo że Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Białymstoku odmówiła uzgodnienia realizacji przedsięwzięcia. Zagrożone są siedliska chronionych gatunków, w tym orlika krzykliwego. Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot zapowiada odwołanie się od tej decyzji do Samorządowego Kolegium Odwoławczego.

Wójt Gminy Białowieża, Albert Litwinowicz, wydał decyzję środowiskową dla budowy farmy fotowoltaicznej na Polanie Białowieskiej, mimo że Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Białymstoku odmówiła uzgodnienia realizacji przedsięwzięcia. Zagrożone są siedliska chronionych gatunków, w tym orlika krzykliwego. Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot zapowiada odwołanie się od tej decyzji do Samorządowego Kolegium Odwoławczego.

Przypomnijmy, że to już kolejna odsłona tej sprawy. Poprzednia skończyła się ostatecznie odmową wydania decyzji środowiskowej na budowę farmy fotowoltaicznej na Polanie Białowieskiej. Powód był oczywisty i zawsze ten sam: inwestycja ta jest sprzeczna z zapisami planu zadań ochronnych dla obszaru Natura 2000 Puszcza Białowieska i będzie znacząco negatywnie oddziaływać na orlika krzykliwego. Polana Białowieska stanowi ważne miejsce żerowiskowe dla tego gatunku, jest więc niezbędna dla utrzymania właściwego stanu jego ochrony w Puszczy Białowieskiej. Plan zadań ochronnych został przyjęty w 2015 r. i stanowi akt prawa miejscowego. Wydawanie decyzji sprzecznych z prawem miejscowym – jak w tym przypadku – stanowi oczywiste naruszenie prawa.

W sprawie skandaliczny jest także fakt, że wójt gminy Białowieża uważa, że Polana Białowieska „nie spełnia warunków żerowiska orlika ze względu na jego charakter", ponieważ osoby wykonujące na zlecenie inwestora badania zaobserwowały jedynie cztery przeloty orlika w okolicy obszaru objętego badaniami. Tymczasem stan faktyczny w terenie jest zgoła odmienny. Polana Białowieska stanowi udokumentowany obszar żerowiskowy tego gatunku.

Potwierdzają to liczne obserwacje tego gatunku. Dowodem na to jest chociażby poniższe zdjęcie żerującego orlika krzykliwego z 2021 r. wykonane w okolicy planowanej farmy. Na działce objętej inwestycją udokumentowano także obecność żubrów.


Fot. żerującego orlika krzykliwego na Polanie Białowieskiej w pobliżu planowanej inwestycji.

Dodatkowo wójt bezpodstawnie zakwalifikował to przedsięwzięcie jako inwestycję celu publicznego. Liczne orzecznictwo wskazuje jednak, że farmy fotowoltaiczne nie są inwestycjami celu publicznego.

> Warto przypomnieć wójtowi, że do celów publicznych niewątpliwie należy ochrona środowiska przyrodniczego przed dewastacją, do której dojdzie w wyniku przekształcenia miejsca występowania wilków, żubrów i orlika w industrialny krajobraz farmy fotowoltaicznej. Dla Gminy Białowieża i całego regionu Puszczy Białowieskiej kluczową gałęzią gospodarki jest turystyka, a turyści przyjeżdżają tu, by oglądać unikalną przyrodę a nie panele fotowoltaiczne. Działania gminy są więc jednoznacznie szkodliwe nie tylko dla środowiska naturalnego, ale także dla mieszkańców, dlatego będziemy składać stosowne odwołanie do SKO – komentuje Radosław Ślusarczyk z Pracowni na rzecz Wszystkich Istot.

Zdjęcia orlika oraz żubra na Polanie Białowieskiej do użycia w publikacjach prasowych dostępne pod tym linkiem

Kontakt:
Radosław Ślusarczyk, Pracownia na rzecz Wszystkich Istot, tel. 660 538 329,
suchy@pracownia.org.pl